

Sygn. akt I ACa 852/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SSA Bogusław Dobrowolski SSA Bogusław Suter (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2020 r. w Białymstoku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Banku (...) S.A. w W.**

przeciwko **T. J.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 23 września 2019 r. sygn. akt I C 617/19

I. **oddala apelację;**

II. **zasadza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4050 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Powódka, (...) Bank (...) spółka akcyjna w W., wniosła o zasądzenie od pozwanych, T. J. i M. J., solidarnie 88.145,32 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, lecz nie wyższej niż odsetki maksymalne za opóźnienie od kwoty 78.517,10 zł od 19 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty. Podniosła, że zawarła z przeciwnikami procesowymi umowę kredytu. Wypowiedziała ten stosunek prawny z uwagi na to, że pozwani zaprzestali spełniania świadczeń umownych. Na roszczenie główne składa się żądanie uiszczenia niezwróconego kapitału kredytu (78.517,10 zł), a także skapitalizowanych odsetek umownych (9.628,22 zł). Wniosła również o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty z 3 lipca 2019 r. wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy uwzględnił w całości żądanie zawarte w pozwie.

Od powyższego orzeczenia sprzeciw złożył jedynie pozwany T. J.. Zaskarżył nakaz zapłaty w zakresie, w jakim dotyczył jego i wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 23 września 2019 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki 88.145,32 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, nie wyższymi niż odsetki maksymalne, liczonymi od 78.517,10 zł od dnia 19 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty, i ustalił jednocześnie, że jest to zobowiązanie solidarne z należnością główną zasądzoną od pozwanej nakazem zapłaty z 3 lipca 2019 r. (pkt I), a także zasądził od niego na rzecz powódki 9.825 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, ustalając jednocześnie, że do kwoty 1.119 zł jest to zobowiązanie solidarne z zobowiązaniem pozwanej z tytułu zwrotu kosztów postępowania zasądzonego nakazem zapłaty z 3 lipca 2019 r. (pkt II)

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 6 października 2014 r. strony zawarły umowę kredytu konsolidacyjnego w kwocie 112.900 zł, oprocentowanego według zmiennej stopy procentowej obowiązującej u powódki i podlegającego spłacie w 96 ratach miesięcznych. W umowie strony oświadczyły, że raty kredytu niespłacone w terminie w całości lub w części stają się zadłużeniem przeterminowanym i wymagalnym, od którego przysługują odsetki równe czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. W przypadku zwłoki powódka miała prawo wypowiedzenia z zachowaniem trzydziestodniowego terminu. Oświadczenie to powinno być przesłane na piśmie, przesyłką poleconą za zwrotnym poświadczeniem odbioru, na adres wskazany w umowie lub później podany przez kredytobiorców. Całe zadłużenie z tytułu kredytu, wraz z odsetkami i należnymi opłatami, miało stać się wymagalne po upływie ostatniego dnia terminu wypowiedzenia. Powódka mogła od tego długu naliczać odsetki równe czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Wypłata kredytu miała nastąpić w dniu 6 października 2014 r. w następujący sposób: 38.360 zł na rachunek nr (...) w (...) Bank (...) S.A., 33.070 zł na rachunek nr (...) w (...) Bank (...) S.A., 15.450 zł na rachunek nr (...) w (...) Bank S.A., 26.020 zł na rachunek nr (...) w (...) S.A. Wszystkie powyższe transakcje zostały przez powódkę zrealizowane.

Wraz z wnioskiem o udzielenie kredytu pozwani wnieśli również o zwanie umowy ubezpieczenia. W efekcie przystąpili do grupowego ubezpieczenia na życie oraz od utraty pracy w (...) S.A. Złożyli również oświadczenie o wyrażeniu zgody na to, żeby w terminach spłaty rat kapitałowo-odsetkowych powódka pobierała z ich rachunku bankowego opłaty za ochronę ubezpieczeniową w wysokości wskazanej w umowie kredytu. Kwoty te stanowiły zwrot poniesionych przez nią kosztów składek ubezpieczeniowych. Pobrała z tego tytułu łącznie 2.028,21 zł. Pozwani zrezygnowali z ubezpieczenia w dniu 7 sierpnia 2015 r.

Strony dwukrotnie modyfikowały treść umowy kredytu. W dniu 2 maja 2016 r. i 28 grudnia 2016 r., kiedy każdorazowo zawieszały – na wniosek kredytobiorców - okres spłaty na 3 miesiące.

Pozwani nie spłacali rat w terminie. Z tych przyczyn pismem z 7 maja 2018 r., nadanym w placówce Poczty Polskiej S.A. w dniu 9 maja 2018 r., powódka wezwała pozwanego do zapłaty zadłużenia w wysokości 5.145,61 zł w terminie 14 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy. W wezwaniu zawarła również informację o tym, że kredytobiorca może w terminie 14 dni od daty doręczenia wystąpić z wnioskiem o restrukturyzację zadłużenia. Pismo to doręczono pozwanemu 14 maja 2018 r. Sąd Okręgowy poczynił powyższe ustalenie w oparciu o wydruk śledzenia przesyłki. Dowód ten był wiarygodny. Zawarte w nim dane zostały zamieszczone w systemie informatycznym przez podmiot zewnętrzny (Pocztę Polską S.A.), który nie miał interesu w zafałszowywaniu rzeczywistości. Umieszczone na nim nadto adnotacje co do numeru i rodzaju przesyłki (odpowiednio: (...), przesyłka firmowa polecona zamiejscowa), daty i urzędu jej nadania (9 maja 2018 r., PP S. (...)), które były identyczne jak w piśmie znajdującym się na karcie 78 akt. Również postawa procesowa pozwanego nakazywała wątpić w podniesiony przez niego zarzut niedoręczenia wezwania. Zgłaszał bowiem zarzuty, które okazywały się nietrafne i wskazywały na próbę zafałszowywania rzeczywistości. I tak, podniósł, że powódka nie wypłaciła środków udzielonych z tytułu kredytu

na zrefinansowanie jego zobowiązań, co okazało się sprzeczne ze złożonymi później niekwestionowanymi przez niego dowodami (potwierdzenia przelewu i wydruki operacji bankowych). Podniósł również, że wysokość roszczenia stwierdzona w wyciągu z ksiąg bankowych nie odpowiada faktycznemu zadłużeniu, gdy tymczasem inne dowody (wydruki operacji na rachunku bankowym) wykazały prawidłowość tych danych. Wreszcie w sprzecznie nie zaprzeczył, by wezwanie do zapłaty wystawione w trybie art. 76 c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2018 poz. 2187, dalej: „p.bank.”) otrzymał, lecz jedynie wskazał, że „z dużą dozą prawdopodobieństwa należy przyjąć, iż strona pozwana nie otrzymała żadnych wezwań do zapłaty poprzedzających wypowiedzenie przez bank umowy kredytu”.

Sąd Okręgowy ustalił również, że uwagi na dalsze niespłacania rat, pismem z 4 czerwca 2018 r., powódka wypowiedziała pozwanym umowę kredytu. Oświadczenie to doręczono im w dniu 11 czerwca 2018 r. przesyłką poleconą za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Następnie wezwała ich, żeby zapłacili cały wymagalny dług w wysokości 83.894,19 zł.

W dniu 19 września 2018 r. pozwany złożył wniosek o restrukturyzację zadłużenia proponując spłatę w ratach po 500 zł miesięcznie poczynając od kwietnia 2019 r. Propozycja ta nie została przyjęta przez powódkę, która zaproponowała, aby uiszczał raty równe po 980 zł miesięcznie w okresie 10 lat.

W dniu 18 kwietnia 2019 r. wystawiła wyciąg z ksiąg bankowych potwierdzający istnienie u pozwanych długu z tytułu umowy kredytu w wysokości 88.145,32 zł (78.517,10 zł: należność główna; 9.628,22 zł: odsetki za okres od 5 lutego 2018 r. do 18 kwietnia 2019 r.). Sąd Okręgowy uznał, że choć powyższy dowód stanowił dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. (art. 95 ust. 1 a w zw. z art. 95 ust. 1 p.bank.), to jednak nie świadczyło to o tym, że nie odzwierciedlał rzeczywistego stanu rzeczy. Z zestawienia jego treści z innymi, niekwestionowanymi w sprawie, dokumentami - w szczególności umową kredytu, aneksami do niej, harmonogramami spłat, wydrukami operacji na rachunku kredytowym pozwanego – wynikało, że widniejące na nim zadłużenie odpowiada prawdzie.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy zważył, że skoro umowa kredytu została wykonana przez powódkę, pozwany odebrał wysłane przez nią wezwanie zawierające informacje wymagane przez art. 75 c p.bank., a nadto wypowiedzenie, to całe niespłacone zadłużenie stało się wymagalne. Rozmiar tego długu został wiarygodnie opisany w wyciągu z ksiąg bankowych, a nadto wynikał z harmonogramu spłat kredytu i wydruków operacji na rachunku kredytowym. Pozwany nie wykazał faktów niweczących powództwo. Nie powoływał się w szczególności na dodatkowe wpłaty na poczet kredytu, których jego przeciwniczka procesowa nie ujęła w swej ewidencji. Nie powoływał się też na nieprawidłowości w naliczeniu odsetek, ani też nie przedstawił żadnych dowodów, które rodziłyby wątpliwości w tym zakresie.

Nie był też zasadny zarzut braku zarachowania na poczet kredytu wpłat pozwanego na poczet składek ubezpieczeniowych. Zawarł on umowę ubezpieczenia, a tym samym, do chwili gdy z niej zrezygnował, zasadnie uiszczał świadczenia z tym związane, tym bardziej, że wyraził zgodę na ich pobierania przez powódkę.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości.

O kosztach procesu orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. Obciążył nimi pozwanego (4.408 zł: uiszczona opłata od pozwu, 5.400 zł: wynagrodzenie pełnomocnika - § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. Dz.U. z 2018 r. poz. 265; dalej: „Rozp.R.Pr.2015.”; 17 zł: opłata skarbową od pełnomocnictwa).

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany. Zaskarżył go w całości i zarzucił naruszenie:

1. art. 75c p.bank. poprzez niewłaściwą wykładnię, skutkującą przyjęciem, że roszczenie powódki stało się wymagalne na skutek złożenia wypowiedzenia z 4 czerwca 2018 r., podczas gdy nie zostało to poprzedzone wypełnieniem obowiązku informacyjnego, tj. wezwaniem pozwanych do zapłaty zaległości w spłacie zobowiązania oraz pouczeniem o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację kredytu;

2. art. 243 k.p.c. w z w. z art. 231 k.p.c. poprzez posługiwanie się przez Sąd I instancji, bez ustawowej legitymacji, konstrukcją uprawdopodobnienia oraz przyjęcie, że przesyłki zawierające wezwania do zapłaty poprzedzające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu zostały pozwanym doręczone mimo przedłożenia przez powódkę do akt sprawy jedynie dowodu ich nadania w postaci wydruku z systemu śledzenia przesyłek Poczty Polskiej, podczas gdy z dyspozycji art. 231 k.p.c. wynika, iż sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych - a nie uprawdopodobnionych - faktów, jak również art. 243 k.p.c. nie dawał Sądowi I instancji legitymacji do zastosowania uprawdopodobnienia, albowiem p.bank. nie przewiduje możliwości uprawdopodobnienia dokonania ww. czynności;

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego i należytego rozważenia materiału dowodowego oraz naruszenie granic swobodnej oceny dowodów skutkujące przyjęciem przez Sąd I instancji, że powódka wykazała swoje roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, podczas gdy na dowód powyższego przedstawiła jedynie dokument prywatny, którym jest wyciąg z ksiąg rachunkowych banku oraz inne dokumenty wytworzone w całości przez nią, takie jak wydruk operacji na rachunku kredytowym, zaś nie wykazała, mimo kwestionowania przez pozwanego, faktów w nim stwierdzonych, iż faktycznie poniosła określone w dokumencie tym koszty we wskazanej wysokości.

Z uwagi na powyższe wniosł: o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Domagał się też zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosł o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie była zasadna.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne te z ustaleń faktycznych, które stały się podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia, jakie dotyczyły łącznej kwoty składek ubezpieczeniowych pobranych od pozwanego, a nadto treści: wniosku o udzielenie kredytu, umowy kredytu oraz jej aneksów, deklaracji przystąpienia oraz rezygnacji z grupowych ubezpieczeń na życie i od utraty pracy, wezwania do uiszczenia przeterminowanego długu (monitu), wypowiedzenia stosunku kredytowego oraz wniosku o restrukturyzację kredytu. Zasługiwały one na uwzględnienie, bowiem poczyniono je w oparciu bezsporne twierdzenia stron, a także dowody z niekwestionowanych dokumentów. Nie były również podważane w apelacji.

Sąd Okręgowy prawidłowo zrekonstruował także inne niż powyższe okoliczności faktyczne, zaś zarzuty procesowe skierowane przeciwko tym ustaleniom okazały się bezpodstawne.

W uzasadnieniu zaskarżanego wyroku zasadnie w szczególności wskazano, że pozwanemu doręczono pismo z 7 maja 2018 r. (monit – k. 78) zawierające oświadczenia powódki wymagane przez art. 75 c p.bank., w tym wezwanie do spełnienia nieuiszczonych w terminie świadczeń. Okoliczność ta została wywiedziona nie z uprawdopodobnienia (art. 243 k.p.c.), jak niezasadnie wskazano w apelacji, lecz w oparciu o domniemania faktyczne (art. 231 k.p.c.) oraz bezpośrednio z zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 233 k.p.c.). Gdyby bowiem monit, którego kopia znajdowała się w aktach sprawy, nie został wysłany, to w prawym górnym rogu tego pisma nie naniesiono by wzmianki o umowie zawartej z Poczta Polska S.A., oznaczenia kodowego z numerem przesyłki, a przede wszystkim daty i miejsca nadania wraz z imieniem i nazwiskiem pozwanego oraz jego adresem. Fakt, że z danymi tymi była spójna treść wydruku z internetowego systemu śledzenia przesyłek Poczty Polskiej S.A., który zawierał identyczny numer przesyłki, datę oraz placówkę pocztową nadania (wydruk – k. 79), potwierdził wiarygodność i moc również tego dokumentu. Zresztą nie było sporne, że dowód ten stanowił odzwierciedlenie wygenerowanych w Internecie danych, zaś, jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy, Poczta Polska S.A., która wytworzyła zawarte w nim informacje, nie miała

żadnego interesu w ich zniekształcaniu na potrzeby niniejszego procesu. Dowód ten potwierdził nadto, że skierowana do pozwanego przesyłka o numerze opisanym w monicie została dostarczona. Z zawartych na nim adnotacji wynikało bowiem, że jej doręczenie doszło do skutku w dniu 14 maja 2018 r. i nastąpiło z placówki pocztowej znajdującej się w miejscowości tożsamej z tą wskazaną przez powódkę w danych adresowych. Jeżeli zatem wykazała, że wysłała wezwanie listem poleconym do miejsca pobytu jej przeciwnika procesowego – tożsamy adres został wskazany nie tylko w umowie o kredyt (k. 18), ale i w pismach sporządzonych przez pozwanego po zawarciu spornego stosunku obligacyjnego (aneksy - k. 24, 27; wniosek o restrukturyzację kredytu – k. 80); tam też skutecznie doręczono mu oświadczenie o wypowiedzeniu (potwierdzenie odbioru – k. 32, 32 v) - to, jak zasadnie podnosi się w orzecznictwie, wykreowało to domniemanie faktyczne, wedle którego miał on możliwość zapoznania się z treścią przesyłki (art. 231 k.p.c.; patrz: wyrok SN z 17 marca 2010 r. II CSK 454/09, wyrok SN z dnia 26 października 2011 r. I CSK 715/10, postanowienie SN z 17 grudnia 2018 r. II PK 318/17). Ustalenie, że wysłany na powyższy adres monit dotarł do niego w sposób umożliwiający poznanie jego treści, wspierało i to, że w niewiele ponad miesiąc później, w tym samym miejscu pobytu, osobiście odebrał inne pismo od powódki – zawierające wypowiedzenie umowy kredytu (potwierdzenie odbioru – k. k. 32, 32 v). Ciężar wykazania okoliczności sprzecznej z powyższym domniemaniem przeszedł w rezultacie na niego. Nie podołał tej powinności, bowiem oprócz ogólnikowego kwestionowania prawidłowości doręczenia wezwania, w gruncie rzeczy nigdy nie powoływał się wprost nie tylko na to, że konkretna przesyłka polecona do niego nie dotarła, ale i na to, że nie została mu faktycznie przekazana, np. przez osobę, która ją za niego odebrała.

Tym samym powódka zdołała wykazać, że spełniła unormowany w art. 75 c p.bank. obowiązek wezwania przeciwnika procesowego do zapłaty wymagalnego długu oraz poinformowania go o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. W piśmie tym ostrzegła nadto, że niespełnienie obowiązku zapłaty będzie skutkować wypowiedzeniem umowy kredytu. To zaś, jak zasadnie podnosiła w swoich pismach procesowych, uniemożliwiało postawienie zarzutu, że złożone przez nią potem oświadczenie o wypowiedzeniu stanowiło zaskoczenie dla pozwanego. Sporny stosunek prawny został w rezultacie skutecznie rozwiązany, a całe niespłacone zadłużenie stało się z tą chwilą wymagalne.

Sąd Okręgowy prawidłowo też dokonał ustaleń, które posłużyły do określenia rozmiaru powyższego długu. Okoliczności te zostały powzięte na podstawie art. 233 k.p.c. w oparciu o ocenę dowodów zawierających informacje na temat kwot przekazanego kredytu oraz rat spełnianych na poczet kapitału i odsetek. Wyniki tej analizy mogłyby być podważone jedynie wówczas, gdyby pozwany wykazał, że poczyniono ją niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego lub logiki (patrz: wyrok SN z 29 stycznia 1999 r. I CKN 997/97, wyrok SN z 27 września 2002 r. II CKN 817/00). Nie podołał tej powinności. Wbrew temu co sugerował, sam fakt, że dokumenty prywatne, w których zawarto spis operacji dokonanych na rachunkach bankowych, zostały sporządzone przez powódkę, nie pozbawiał ich charakteru dowodu, a tym samym możliwości nadania im wiarygodności i mocy (patrz: postanowienie SN z 31 sierpnia 2018 r. II CSK 195/18). Treść wyciągów, a także potwierdzeń przelewów, była zaś zgodna z rzeczywistym stanem rzeczy, skoro ujęte w nich informacje o wypłacie przez inicjatorkę postępowania środków objętych kredytem, a także o przebiegu spłat rat kapitałowo – odsetkowych, nie były podważane, bądź też miały oparcie w innym materiale dowodowym. Mianowicie, pozwany przez ponad trzy lata spłacał zobowiązania kredytowe i nie kwestionował przed wszczęciem niniejszego postępowania tego, że jego przeciwniczka procesowa przekazała skredytowane pieniądze na wskazane w spornej umowie rachunki bankowe – nie uczynił tego m.in. w sporządzonym przez siebie oświadczeniu o rezygnacji z ubezpieczenia (k. 95) oraz we wniosku o restrukturyzację kredytu (k. 80). Co więcej, w tym ostatnim piśmie przyznał, że w 2018 r. „brakuje [mu] środków finansowych na spłatę”, co potwierdziło informacje zawarte w historii jego rachunku bankowego, zgodnie z którymi od tego roku zaprzestał uiszczania rat kapitałowo – odsetkowych (k. 82 – 87). Trzeba też dodać, że, chociaż był zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zgłosił żadnych dowodów podważających moc dokumentów dostarczonych przez jego przeciwniczkę procesową. Wbrew temu co podniósł, nie było to zadanie niemożliwe, bowiem wystarczyłoby, żeby złożył np. własne potwierdzenia wpłat dokonanych na poczet kredytu; bądź też żeby zażądał od banków prowadzących rachunki, na które powódka miała przekazać środki przyznane z tytułu spornej umowy, informacji o tym, czy doszło do przelewów.

Skoro zatem z wiarygodnych wyciągów z ksiąg bankowych oraz potwierdzeń wpłat wynikało, że doszło do wypłaty kredytu, zaś na dzień złożenia pozwu na pozwanym ciążył dług w wysokości 88.145,32 zł (78.517,10 zł: świadczenie główne, 5.095,10 zł: odsetki od kapitału za okres od 6 lutego 2018r. do 18 kwietnia 2019 r., 4.533,12 zł: odsetki maksymalne z tytułu zwłoki za okres od 6 marca 2018 r. do 18 kwietnia 2019 r.), to, jak zasadnie uznał Sąd Okręgowy, powódce przysługiwała wierzytelność w rozmiarze dochodzonym pozwem.

Jej przeciwnik procesowy nie wykazał okoliczności, które zatamowałyby powyższe uprawnienie w całości lub w części. Podniósł on, że powódka nie miała podstaw, aby w trakcie trwania stosunku kredytowego pobierać od niego 2.028 zł tytułem składek ubezpieczeniowych, bowiem, jak wskazał, wbrew treści OWU ubezpieczenia, nie przekazywała tych środków na rzecz ubezpieczyciela. To zaś w jego ocenie świadczyło o stosowaniu „ukrytej prowizji”, która powinna być zaliczona na poczet rat kapitałowo – odsetkowych. Stanowisko to nie było zasadne. Chociaż to na nim spoczywał ciężar wykazania okoliczności wpływających na zmniejszenie dochodzonej w niniejszej sprawie wierzytelności (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.), nie złożył dowodów potwierdzających, że powódka nie wpłacała ubezpieczycielowi pozyskanych składek. Wbrew stanowisku, jakie zawarł w apelacji, zdobycie takiego materiału procesowego nie było niemożliwe. Wystarczyłoby np. żeby zażądał stosownych informacji od ubezpieczyciela. Przeciwno ogłoszonemu przez niego stanowisku przemawiał nadto fakt, że nie udowodnił, aby w okresie trwania ubezpieczenia przestało mu przysługiwać prawo do ochrony ubezpieczeniowej - wedle treści § 4 ust. 2 pkt 6 OWU sytuacja taka miałaby miejsce gdyby powódka zaprzestała przekazywania składek. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wygasła co prawda, niemniej nie w wyniku zachowania inicjatorce postępowania, a przez działanie samego pozwanego, który złożył oświadczenie o rezygnacji z kontynuowania stosunku ubezpieczeniowego (k. 95). Co więcej, nawet gdyby powódka, wbrew obowiązkom ujętym w umowie ubezpieczenia (ust. 9 pkt 10 deklaracji o przystąpieniu do umowy ubezpieczenia), rzeczywiście nie przekazywała uiszczanych składek ubezpieczeniowych, to świadczyłoby to nie o istnieniu „ukrytej prowizji”, co podniesiono w apelacji, lecz o powstaniu u niej odpowiedzialności kontraktowej względem pozwanego. W konsekwencji nie mógłby się on domagać od niej pokrycia rat kapitałowo odsetkowych z powyższej kwoty, lecz co najwyżej wykonania niespełnionego zobowiązania (przekazania składek na rzecz ubezpieczyciela; art. 477 § 1 k.c.) i naprawienia szkody (art. 471 k.c.) – której istnienia zresztą nie wykazał.

Niezasadny okazał się też zarzut abuzywności klauzul umowy kredytu, w oparciu o które został obciążony obowiązkiem uiszczania świadczeń ubezpieczeniowych. Jedną z koniecznych przesłanek do uznania postanowienia kontraktowego za niedozwolone jest jego sprzeczność z dobrymi obyczajami w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.). Ciężar wykazania tej przesłanki spoczywał na pozwanym (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.). Ten powołał się wyłącznie na niewykazaną, o czym już była mowa, okoliczność, że powódka nie przekazywała uzyskanych od niego składek na rzecz ubezpieczyciela – świadcząca zresztą o sprzeczności z dobrymi obyczajami działań strony, nie zaś klauzul umownych - a nadto, że umieszczenie w umowie kwestionowanych przez niego postanowień kontraktowych stanowiło warunek zawarcia umowy kredytu. Również ten ostatni zarzut, nawet gdyby okazał się prawdziwy, nie mógłby odnieść skutku. Uzależnienie udzielenia kredytu od zawarcia przez kredytobiorcę umowy ubezpieczenia gwarantującej, że w przypadku utraty pracy lub śmierci, zobowiązanie zostanie spłacone przez ubezpieczyciela, nie świadczy samodzielnie o naruszeniu dobrych obyczajów. W rezultacie pozwany nie miał podstaw do tego, aby w oparciu o zgłoszone przez siebie okoliczności formułować zarzut braku związania postanowieniami umownymi dotyczącymi ubezpieczenia i pomniejszać dochodzoną w niniejszej sprawie wierzytelność o uiszczone przez siebie składki ubezpieczeniowe. Co więcej, chociaż był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zgłosił zarzutu potrącenia. Nawet zaś gdyby to uczynił w sposób dorozumiany, to doszedłby jedynie do pełnomocnika powódki, który nie miał koniecznego umocowania do odbioru w imieniu swojego mocodawcy oświadczeń o skutkach materialnoprawnych (pełnomocnictwo – k. 68).

Jeżeli więc powódka wykazała istnienie oraz rozmiar swojej wierzytelności, zaś pozwany nie podniósł skutecznych zarzutów tamujących to roszczenie, powództwo zasadnie zostało uwzględnione.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu drugoinstancyjnego rozstrzygnięto w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 § 1 k.p.c.). Jeżeli zatem pozwany przegrał niniejsze postępowanie, to powinien zwrócić powódce koszty, jakie poniosła w związku z zastępstwem przez profesjonalnego pełnomocnika (4.050 zł - § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt II sentencji w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c.

(...)